

Wstępne wyniki badania stopnia obciążenia nauką uczniów

W dniach 11- 21 maja Związek Miast Polskich we współpracy z Instytutem Badań w Oświacie oraz Ogólnopolskim Stowarzyszeniem Kadry Kierowniczej Oświaty przeprowadził badanie, którego celem było wskazanie stopnia obciążenia nauką uczniów oraz określenie oczekiwań rodziców wobec szkoły.

Zaproszenie do wypełnienia ankiet przesłano do wszystkich szkół a także poproszono wójtów, burmistrzów i prezydentów miast o przekazanie informacji o badaniu do wszystkich prowadzonych jednostek. Zaproszenie do ankiety opublikowano również na stronie Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kadry Kierowniczej Oświaty oraz w forum Stowarzyszenia.

Zaproszenia do wypełnienia ankiety przyjęło blisko 16 tysięcy rodziców oraz prawie 6 tysięcy nauczycieli.

Wybrane wyniki

1. Dzieci respondentów spędzają w domu na odrabianiu lekcji przeciętnie od 2,6 (klasy I – III szkoły podstawowej) do 3,6 godzin (klasa VII – VIII). Oznacza to od 13 do 18 godzin nauki w domu w przeciętnym tygodniu.
Jeśli w przypadku uczniów klas VII – VIII do 18 godzin odrabiania lekcji dodamy 4 godziny na innych zajęciach edukacyjnych oraz 35 godzin lekcyjnych w szkole otrzymamy łączny czas znacząco przekraczający tygodniowy wymiar etatu dorosłego. Z zebranych deklaracji wynika, że **uczeń ostatnich klas szkoły podstawowej pracuje znacząco dłużej, niż osoba zatrudniona na etacie**. W szkole ponadpodstawowej ten czas się jeszcze wydłuża.
2. Czas poświęcany na realizację własnych zainteresowań i sport oszacowany został przez rodziców na około 10 godzin tygodniowo.
3. Trudność zadań wymaganych przez szkołę, będąca skutkiem obowiązującej podstawy programowej, sprawia, że uczniowie znaczącą część lekcji odrabiają z pomocą innych osób. W pierwszych klasach szkoły podstawowej dzieci samodzielnie wykonują średnio mniej niż połowę zadań a uczniowie w szkołach ponadpodstawowych niecałe ¾ zadań. Należy podkreślić, że większą samodzielność uczniów deklarują rodzice lepiej wykształceni oraz lepiej zarabiający. Zakres zadań domowych wydaje się więc w praktyce powodować, że **szkoła utrwała zróżnicowanie społeczne zamiast wspierania rodzin o niższym potencjale edukacyjnym**.
4. Nauczyciele zapytani o to, jaką część materiału zapisanego w podstawie programowej są stanie zrealizować, odpowiedzieli, że 90 procent. Dopytani o materiał przeciwuczony i utrwalony w sposób wystarczający wskazali, że jest to tylko 70 procent.
Powszechnie deklarowany brak możliwości realizacji podstawy programowej w stopniu przynajmniej minimalnym jest powodem do niepokoju. Jednak to **brak czasu na utrwalenie i powtórzenie na lekcjach przerobionego materiału przerzuca na ucznia i jego rodzinę konieczność uzupełnienia wiedzy a w konsekwencji przyczynia się do przepracowania uczniów**.
5. Respondenci (rodzice i nauczyciele) jednomyślnie określili priorytetowe oczekiwania wobec szkół. Ich zdaniem szkoła powinna w pierwszej kolejności zapewnić uczniom w kolejności:
 - a. **nabycie umiejętności współpracy, współżycia społecznego,**
 - b. **nabycie umiejętności rozwiązywania problemów,**
 - c. **nabycie umiejętności radzenia sobie na rynku pracy,**
 - d. W szkołach ponadpodstawowych dodatkowo oczekiwane jest, by szkoła zapewniła **dobrze zdanie egzaminu końcowego**.

Zaskakująco, bo dopiero na piątej pozycji umieszczono **zdobycie wiedzy (znajomość faktów, dat, pojęć)**. Na potrzebę **kształtowanie postawy patriotycznej** rodzice uczniów wskazywali niemal dziesięciokrotnie rzadziej niż na kształcenia umiejętności współpracy, współżycia społecznego.

Wstępne konstatacje

Z badania wyłania się obraz, w którym nauczyciele nie widzą możliwości skutecznej realizacji obowiązków wynikających z podstawy programowej. Koncentrują się więc na formalnej (wymaganej przez prawo i kontrolowanej) części tego procesu, pomijając lub ograniczając czas na poszukiwania i eksperymentowanie oraz pozostawiając uczniom do samodzielnej pracy przećwiczenie i utrwalanie treści.

W konsekwencji uczniowie (i ich rodzice) widzą naukę, nie jako sztukę poszukiwania i rozwiązywania problemów a jako zestaw treści do nauczenia się. Deklarują więc małe znaczenie zdobywania wiedzy (mają jej w nadmiarze) i uwypuklają potrzebę nabywania umiejętności współpracy i rozwiązywania problemów (czują brak w tym zakresie). W rozdźwięku między oceną rzeczywistości a oczekiwaniami w zakresie celów realizowanych przez szkołę można upatrywać jednej z przyczyn przyczyny konfliktów obserwowanych między nauczycielami a rodzicami.

Rodzice wspierają uczniów próbujących wywiązać się ze swoich obowiązków. Organizują dla nich wsparcie lub osobiście pomagają w nauce, motywują do sumiennosci i nauki popołudniami. Konsekwencją tego bywa zmęczenie i brak siły na poszukiwanie i realizację własnych zainteresowań a także, co należy podkreślić – ruch i uprawianie sportu. To może prowadzić do obserwowanego pogorszenia kondycji psychicznej.

W świetle powyższego konieczne jest podjęcie pilnych prac nad zakresem treści wymaganych w szkołach (w tym podstawą programową kształcenia ogólnego) tak, by umożliwiła ona nauczycielom rzeczywiste wywiązania się z nakładanych obowiązków a uczniom czas na aktywność fizyczną, rozwijanie własnych zainteresowań i wypoczynek.

Pełne wyniki badania i końcowe wnioski opublikujemy w I połowie czerwca na stronach internetowych ZMP i partnerów.

Biuro ZMP, Poznań, 25 maja 2023 r